

Państwowe Gospodarstwo
Wodne Wody Polskie
Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej
we Wrocławiu

Kamieńczyk, 29.04.2025

Dotyczy: Konsultacje społeczne Programu redukcji ryzyka powodziowego w zlewni Nysy Kłodzkiej

Członkowie Towarzystwa Górskiego „Róża Kłodzka” uczestniczyli w konsultacjach społecznych dotyczących koncepcji ochrony powodziowej organizowanych w powiecie kłodzkim tj. w Kłodzku oraz w Bystrzycy Kłodzkiej i Stroniu Śl. Rozumiemy konieczność ochrony przed powodzią Kotliny Kłodzkiej, jednak spotkania w których wzięliśmy udział trudno nazwać konsultacjami. Była to raczej prezentacja pomysłu na ochronę przeciwpowodziową polegająca na budowie suchych zbiorników, z którą na Ziemi Kłodzkiej mieliśmy już do czynienia w 2019 roku, a która wtedy spotkała się z ogromnym sprzeciwem społecznym. W obecnym programie nie pokazano żadnej alternatywy dla proponowanych suchych zbiorników. Na spotkaniach nie pojawili się przedstawiciele Lasów Państwowych, natomiast pojawiły się głosy z np. z Międzygórza o „szaleńczej” wycince drzew w Masywie Śnieżnika, która powodzi nie zapobiega, a wręcz pomaga. Wydaje się, że chcąc chronić przed powodzią, powinno się dążyć do współpracy pomiędzy Wodami Polskimi, Lasami Państwowymi oraz wszelkimi podmiotami, które w sprawie ochrony przed powodzią mogłyby działać wspólnie. Rola Lasów Państwowych zwłaszcza w procentowym zwiększeniu zielonej retencji jest, wydaje się, zupełnie w programie niedoceniona. Niepokój budzi też fakt, że przedstawione warianty budowy zbiorników będą musiały spowodować konieczność wysiedlania mieszkańców. Na żadnym ze spotkań, nie przedstawiono konkretnych informacji dotyczących zasad odszkodowań, które właściciele domów

mogliby uzyskać w ramach rekompensaty za utracone nieruchomości. **Konsultuje się projekt bez wskazania konkretnych rozwiązań dla żyjących tu ludzi. Ludzi strauumatyzowanych po ostatniej powodzi, nie wiedzących czy odbudowywać swoje domy, czy nie, bo być może w niedługim czasie decyzją administracyjną zostaną zmuszeni do ich opuszczenia. Konsultacje rozumiemy jako przedstawienie konkretnej propozycji z konkretnymi rozwiązaniami, o których można dyskutować, a w konsekwencji poprzeć lub nie. Te spotkania niczego konkretnego prócz faktu, że wraca się do koncepcji sprzed lat nie pokazały.** Niestety mamy wrażenie, że zaproszono na nie mieszkańców tylko po to, by uznać, że konsultacje się odbyły. Oczekujemy, że program będzie faktycznie chronił, że pomyślany będzie tak, by uwzględnić unikatowe walory krajobrazowe Ziemi Kłodzkiej oraz jej dziedzictwo kulturowe, że twórcy projektu pochylą się nad alternatywnymi i mniej inwazyjnymi metodami ochrony przeciwpowodziowej stosowanymi w wielu miejscach na świecie, a przede wszystkim, że zostanie przemyślana lokalizacja planowanych zbiorników w taki sposób, by pełniły swoją funkcję ochronną a jednocześnie, by odsunąć je od skupisk ludzkich, budować powyżej wsi, szukać miejsca na poldery, gdzie woda mogłaby się swobodnie rozlewać. Konkludując – uważamy, że nad zaproponowanym programem należy się jeszcze raz się pochylić szukając rozwiązań, które będą do zaakceptowania przez społeczeństwo Kotliny Kłodzkiej i wtedy przeprowadzić prawdziwe konsultacje.

za Zarząd TG „Róża Kłodzka”

Magdalena Pośpiech

Prezes